

Protokół nr 2/2015
ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Miejskiej w Serocku
w dniu 24 czerwca 2015r.

*Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, ul. Rynek 21.
Początek posiedzenia o godz. 14.00.*

Posiedzenie wspólne Komisji otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej w Serocku Artur Borkowski i stwierdził jego ważność- w posiedzeniu Komisji uczestniczyło 14 radnych (nieobecny radny- Krzysztof Bońkowski; **lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym Komisja może obradować. W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również: Burmistrz Miasta i Gminy Serock Sylwester Sokolnicki, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock Józef Zając, Sekretarz Miasta i Gminy Serock Tadeusz Kanownik, Kierownik Referatu Gospodarki Gruntami, Planowania Przestrzennego i Rozwoju (GP) Cezary Parzychowski, podinspektor ds. planowania przestrzennego Jolanta Ozdarska oraz projektant planu Konrad Janowski (**lista obecności- załącznik nr 2**).

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Przedstawił następujący porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja H1, powiat legionowski, woj. mazowieckie.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja D, powiat legionowski, woj. mazowieckie.
3. Sprawy różne.

Do przedstawionego porządku posiedzenia nie zgłoszono żadnych uwag.

1.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja H1, powiat legionowski, woj. mazowieckie

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„W dniu 24 lutego 2010r. Rada Miejska w Serocku podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja H1, powiat legionowski, woj. mazowieckie. W skład sekcji H1 wchodzi dwie miejscowości: Nowa Wieś i Cupel. Ustalenia zawarte w planie zagospodarowania przestrzennego zostały wykonane w oparciu o studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Serock. Podczas pierwszego wyłożenia planu wpłynęły uwagi, których pozytywne rozpatrzenie w części spowodowało konieczność powtórzenia procedury wyłożenia planu. Odbyła się debata publiczna, został wyznaczony termin na ponowne składanie uwag do planu. Do ponownie wyłożonego planu wpłynęły 23 uwagi.

Na terenie planu w części dotyczącej miejscowości Nowa Wieś występują głównie tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe połączone z usługami. Występują również tereny leśne.

W odniesieniu do miejscowości Cupel, występują tereny budownictwa lotniskowego i mieszkaniowego. Na tym terenie znajduje się bardzo dużo gruntów, gdzie występują trudne warunki zagospodarowania.

W porównaniu do poprzedniego planu w omawianym projekcie przybyło około 1/3 terenów przeznaczonych pod zabudowę.”

Następnie przedstawił uwagi zgłoszone do projektu planu zagospodarowania przestrzennego oraz sposób rozstrzygnięcia uwag przez Burmistrza Miasta i Gminy Serock.

Radny Sławomir Osivała

„Od czego zależy określenie powierzchni biologicznie czynnej? Zauważyłem, że niektóre działki mają powierzchnię biologicznie czynną ustaloną na poziomie 20% a niektóre 60%. Od czego to zależy?”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Powierzchnię biologicznie czynną ustala studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.”

Pan Paweł Lewandowski

„Teren biologicznie czynny jest to teren, na który może wsiąknąć woda, która spada na działkę. Chodzi o to, aby woda, która spada z deszczu czy roztopiającego się śniegu mogła wsiąknąć w działkę a nie być odprowadzona poza teren tej działki. Zależy to od dwóch czynników: od intensywności opadów oraz od przepuszczalności gruntów. Do studium zostało obliczone, że jeśli powierzchnia biologicznie czynna jest na poziomie 60%, to jest to powierzchnia wystarczająca, aby woda, która spada na całą działkę, czyli na dachy budynków, tereny utwardzone mogła wsiąknąć w teren działki bez odprowadzania na działki sąsiednie. Jeśli zostało to ustalone na poziomie 0,6, to powinno być to zachowane na terenie całego obszaru. Jeżeli 20% jest wystarczającą powierzchnią biologicznie czynną na stację uzdatniania wody, to być może wystarczy na wszystkie inne działki.

Uważam, że jeśli na działkach budowlanych jest minimalny wskaźnik powierzchni zabudowy 0,6, to taki sam wskaźnik powinien być również na działce, na której znajduje się stacja uzdatniania wody, żeby uniknąć sytuacji, że woda z tej działki będzie zalewała działki sąsiednie.”

Radny Krzysztof Zakolski

„Jakie są przesłanki tego, że działka nr 830/6 nie została przeznaczona w planie jako teren pod zabudowę?”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Poproszę o przedstawienie powodów przeniesienia założeń czy granic wytyczonych w studium na to co później zostało wytyczone w planach. Jakie są zasady przenoszenia zapisów? Jakimi wskazówkami oprócz uwag Państwo się kierujecie? Jak w tym kontekście wygląda zapis ustawy pozwalający na modyfikację, wykroczenie nawet poza granice studium? W jakich okolicznościach to jest dopuszczalne i akceptowalne? Czy w odniesieniu do tego planu takie sytuacje miały miejsce?”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Studium jest podstawowym dokumentem poprzedzającym sporządzenie planu. Wszystkie elementy, nakazy, rygory jakie są zawarte w studium muszą być przeniesione do planu. Uchwała o przyjęciu studium została tak skonstruowana, że w uzasadnionych przypadkach dopuszcza się korygowanie granic. Na tej podstawie można prostować czy przesuwając granice. W przypadku działki nr 830/6 granica została określona zgodnie ze studium. Została wprowadzona tutaj jeszcze linia zabudowy- 20 metrów od istniejącego tam cieką wodnego. Część tego terenu zgodnie z zapisami studium została włączona do terenów przeznaczonych

pod zabudowę. Natomiast na pozostałej części terenu istnieje możliwość zabudowy- lokalizacji tymczasowych obiektów.”

Pan Paweł Lewandowski

„Czy przesunięcie granicy terenu przeznaczonego pod zabudowę tak jak sugeruje Pan radny Zakolski byłoby dopuszczalne, gdyby właściciel nieruchomości złożył uwagę do planu we wskazanym terminie?”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„To nie jest pytanie, na które dzisiaj powinniśmy szukać odpowiedzi. Każda uwaga wymaga rozpatrzenia.”

Pan Paweł Lewandowski

„Zarówno ja, jak i Państwo Rakowscy składaliśmy kilka uwag dotyczących zmiany przebiegu granicy terenów budowlanych. Wszystkie uwagi zostały odrzucone. Proszę o przedstawienie powodów odrzucenia tych uwag.”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Przebieg tych granic jest zgodny ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego.”

Radny Sławomir Osiewała

„Chciałbym złożyć formalny wniosek o zmianę zapisów planu polegającą na poszerzeniu terenów przeznaczonych pod zabudowę zgodnie z uwagami złożonymi do projektu planu zagospodarowania przestrzennego.”

Projektant Konrad Janowski

„Kontrola przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli pokazała, że w dokumentach planistycznych mamy tereny przeznaczone pod zabudowę już na około 330 milionów ludzi. W związku z powyższym musimy sobie odpowiedzieć na pytanie gdzie leży środek między interesem jednostki a interesem publicznym. Jako punkt wyjścia do tych rozważań bierzemy to, że już mamy ogromną ilość terenów, która już jest przeznaczona jako teren inwestycyjny. Jest to proces nieodwracalny. Pierwsze artykuły ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawierają podstawowe zasady sporządzania dokumentów planistycznych. Rozważna gospodarka ziemią jest jedną z podstaw. Nigdy nie wiadomo gdzie ta granica przebiega, zawsze jest to arbitralne czy spełnienie tego wniosku jest ciągle realizacją interesu jednostki w poszanowaniu interesu społecznego czy nie. W przypadku tych dwóch wniosków zwrócę Państwu uwagę na dwa aspekty, które mają tutaj miejsce.

W jednym przypadku- są to tereny prywatne, jest dostęp do drogi publicznej, została wydzielona droga wewnętrzna. Mamy tutaj zabudowę oraz 6 nieruchomości, które na dziś nie są zagospodarowane. Na tym terenie mieszczą się kolejne 4 nieruchomości o podobnym gabarycie. W związku z powyższym właściciel tych nieruchomości po uchwaleniu planu do swojego statusu 6 niezagospodarowanych nieruchomości ma 4 kolejne nieruchomości. Musimy wziąć pod uwagę, że ten właściciel nie mieszka na pustyni. Jeżeli popatrzymy tylko na samą tą miejscowość i ilość terenów, które uruchamiamy pod zabudowę, jest gigantyczna. Jeśli ten wnioskodawca składał wniosek, aby poszerzyć do końca możliwość zabudowy jego nieruchomości prawnej, rozstrzygając taką uwagę, powiedziałbym, że w tym momencie jest to nieracjonalna gospodarka ziemią, dlatego że jest to proces nieodwracalny. Nie mówimy, że nigdy nie będzie mógł przeznaczyć tych nieruchomości pod zabudowę, tylko na tym etapie.

Uważam, że jest to nieracjonalne dlatego, że on ma już pewien zasób, który jeszcze zwiększamy a na dzień dzisiejszy nie jest on wykorzystany.

W drugim przypadku jest analogiczna sytuacja. Wcześniej nikt nie mógł się budować na tym terenie z tą intensywnością, teraz przeznaczamy pod zabudowę około 5 nieruchomości. Według mnie na dzień dzisiejszy nie dzieje się właścicielom tych nieruchomości żadna krzywda. Oczywiście, że można przesunąć dalej granicę terenów przeznaczonych pod zabudowę, ale jest gdzieś ta granica, która musi być postawiona. Jeśli ktoś na mocy tego planu już coś zyskuje, a jedynie chce więcej, to podchodzimy do tego z pewną rezerwą, dlatego że nie blokujemy mu możliwości ani wzbogacania się ani też przekazania potomstwu. Nie jest to więc sytuacja graniczna, w której coś odbieramy, tylko zaspokojenie wzrastającego apetytu w miarę jedzenia. Oczywiście ta granica musi być gdzieś postawiona. Uważam, że interesy tych osób na najbliższe kilkadziesiąt lat są zabezpieczone. Nie łudźmy się jednak, że ci wszyscy właściciele zdołają sprzedać wszystkie te nieruchomości. W związku z powyższym zalecałbym pewną ostrożność. Robimy pewne minimum, które jest wymagane. Uważam, że jest to już z nadstatkiem, ponieważ terenów budowlanych jest bardzo dużo. W związku z powyższym z dużą dozą ostrożności podchodziłbym do tego, tym bardziej, że te wszystkie rzeczy potem są brzemiennie w skutkach dla gminy, jest to ekonomika. Najtańszym sposobem dostarczania wody i odbierania ścieków są systemy zbiorcze, czyli wodociąg i kanalizacja. Należy wskazać również budowę dróg. Idealna sytuacja jest taka, że planuje się drogę, linię zabudowy i kolejną drogę tak, aby ta infrastruktura była doprowadzana do działek po krótszym boku działki a nie po dłuższym.

Nie robimy tym nikomu krzywdy. Jeśli ktoś ciągle chce więcej, to jest ciągle uznaniowe, ale nie wydaje mi się, żeby to było aż tak jaskrawe nieposzanowanie interesu osób, które mieszkają na terenie objętym opracowaniem tego planu, że musielibyśmy w ogóle nie zastanawiać się nad tym dokumentem czy tego typu sprawami. Wnioski można w nieskończoność składać w różnych tematach mniej lub bardziej istotnych dla dokumentu.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Zauważyłem w tej wypowiedzi, że jakaś logika czy tło takich a nie innych rozstrzygnięć jest. W zasadzie w 99% zgadzam się z treścią tej wypowiedzi z jednym szczegółem. My nie dyskutujemy nad zagrożeniem przekształcenia całego terenu z jednej funkcji w inną, tylko odnosimy się do konkretnych wniosków. Żadnych innych wniosków nie ma, są tylko te, o których mówimy. Jest pytanie, czy uwzględnienie tych wniosków faktycznie wywracałoby tą sytuację w wymiarze globalnym czy też nie.”

Pan Paweł Lewandowski

„Proszę, żeby Rada Miejska zastanowiła się i zgodnie ze swoim sumieniem uwzględniła uwagi, które nie zostały uwzględnione przez Burmistrza. Jeśli Wojewoda uzna, że został naruszony jakiś przepis, to stwierdzi nieważność tych zapisów.”

Burmistrz Sylwester Sokolnicki

„Chcę przypomnieć, że obowiązuje plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony w latach 2000-2002 i poprzez to, że pojawiały się kolejne wnioski, gmina była otwarta na podjęcie tej inicjatywy, żeby plan po 10 latach jego funkcjonowania zmieniać. Stąd też w 2010r. był szereg uchwał, gdzie nie wyjęliśmy jednej miejscowości, jednej sekcji, jednego obrębu, tylko podjęliśmy decyzję, że będziemy zmieniać plan zagospodarowania przestrzennego dla całej gminy. Jest to zajęcie gigantyczne, dlatego że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jest bardzo sformalizowana, wymaga różnych procedur. Zbliżamy się do końca uchwalenia planu i chcemy, aby końcówka planu była kompatybilna z początkiem tego planu. Pierwsze plany nowej części podejmowaliśmy 2 lata temu. Nie może być takiej sytuacji, że

plany na zakończenie są jeszcze bardziej liberalne niż te plany, które były podejmowane 2 lata temu, bo byłoby to nieuczciwe w stosunku do tych wszystkich ludzi, którzy już dzisiaj funkcjonują pod rządami nowego planu.

Plan jest kompromisem. Z jednej strony powoduje pewną dyscyplinę, jeśli chodzi o stopień zurbanizowania, o politykę przestrzenną, ale tak naprawdę jest kompromisem pomiędzy możliwościami a oczekiwaniami obywatela. Chcę przypomnieć, że takich przypadków, gdzie tylko część nieruchomości czy część działki przeznaczona pod zabudowę jest na terenie gminy wiele. Nie jest to więc jedyny przypadek, że na Nowej Wsi pojawia się taka sytuacja, w której część nieruchomości jest dopuszczona pod zabudowę a część nie jest dopuszczona pod zabudowę. Jest to pewien kompromis. Wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, uwagi rozstrzygamy pozytywnie. Takie podejście pojawiło się również w stosunku do planu dla Nowej Wsi i Cupla. Po dużej dyskusji wiele uwag uznaliśmy jako słuszne, natomiast w tym przypadku przedstawiliśmy swoje zdanie i podjęcie decyzji należy teraz do Rady Miejskiej. Nie ma tu ani złośliwości ani też chęci ograniczania poza to co wynika z przepisów prawa i z pewnej logiki. Gmina jest też odpowiedzialna za politykę przestrzenną. Jeśli uwalniamy dzisiaj pewne tereny, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby za 5 czy 10 lat te tereny zostały poszerzone przy założeniu, że te obecne zostaną zabudowane. Jako organ zająłem stanowisko w sprawie złożonych do planu uwag, natomiast Rada Miejska podejmie decyzję.”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Połowa działki nr 830/6, o której mówił Pan radny Zakolski nie może być przeznaczona pod zabudowę, ponieważ jest 20 metrowa strefa ochronna od znajdującego się tam zbiornika wodnego. Na pozostałej części mogą być budowane obiekty lotniskowe do wysokości 4 metrów i powierzchni całkowitej do 30m². Poza tym nie ma tu żadnej drogi dojazdowej, ta droga jest dopiero zaplanowana.”

Pan Paweł Lewandowski

„Odniosę się do wypowiedzi Pana Sekretarza. Nie ma znaczenia czy linia zabudowy znajduje się 20 metrów od wody. Chodzi o to, że jeśli ta działka poza tą linią zabudowy w planie jest przeznaczona jako budowlana, to wchodzi w normatyw działki, w powierzchnię biologicznie czynną, w intensywność zabudowy.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Została zgłoszona przez Pana Pawła Lewandowskiego uwaga dotycząca drogi 8 metrowej i 10 metrowej na odcinku do 200 metrów i powyżej 200 metrów. Chciałbym, abyśmy się do tego odnieśli.”

Pan Paweł Lewandowski

„Jest zapis, że dla dróg dojazdowych do co najmniej 3 lub więcej działek obowiązuje minimalna szerokość drogi. Postulowałem, aby wykreślić „do co najmniej 3 działek”. Jeśli zakładamy, że szerokość drogi ma wynosić 8 i 10 metrów, to niech wynosi 8 i 10 metrów niezależnie do ilu działek ta droga prowadzi. Jeśli mówi się, że przyczyną dla której ta droga ma mieć szerokość 8 metrów jest możliwość poprowadzenia mediów, to 8 metrów jest niezależne od tego czy jest to dojazd do 1 działki czy do 10 działek.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Uwaga Pana Lewandowskiego dotyczy tego, że na jednym odcinku przepisy dopuszczają rozwiązanie, w którym do 200 metrów jest droga 8 metrowa, jeśli natomiast ta droga będzie dalej, to teoretycznie z zapisów może wynikać, że jest to 10 metrów. Chodzi o to, abyśmy wspólnie ustalili czy jest ryzyko, że ktoś dla kolejnych 3 czy 5 działek uzna, że trzeba poszerzyć

ten pas o 2 metry. Teraz jest pytanie co zrobimy. Czy droga będzie miała szerokość 8 metrów a w dalszym odcinku 10 metrów, czy też będziemy odcinali od 200 metrów po 2 metry, żeby zagwarantować drogę 10 metrową. Proszę, żebyśmy się do tego odnieśli.”

Pan Paweł Lewandowski

„W Nowej Wsi w tej chwili są dwie drogi, które spełniają parametry projektu planu- ul. Tolka Banana oraz droga bez nazwy. Są to jedyne drogi, które mają odpowiednią szerokość. Natomiast pozostałe drogi są zbyt wąskie. Na wszystkie działki, które w tej chwili są działkami budowlanymi po uchwaleniu tego planu nikt nie dostanie pozwolenia na budowę, bo ma za wąską drogę.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Osoby te otrzymają pozwolenia na budowę, tylko muszą uwzględnić konieczność poszerzenia drogi. Pytanie czy te działki dalej będą spełniały wymogi co do powierzchni.”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Określa to § 11 – dopuszcza się działki budowlane o powierzchni mniejszej niż jest to określone w przepisach szczegółowych dla poszczególnych terenów zawartych w Rozdziale 8 wyodrębnione pod obiekty infrastruktury technicznej oraz powstałych w oparciu o ustalony w planie przebieg linii rozgraniczającej.”

(Przerwa)

(Po przerwie- posiedzenie wspólne komisji opuścili radni: Bożena Kalinowska i Mariusz Rosiński).

Pan Paweł Lewandowski

„Zgłosiłem uwagę do projektu planu polegającą na przedłużeniu drogi. Wszyscy właściciele działek sąsiednich mają dojazd do drogi 10 metrowej, natomiast ja mam drogę 3, 5 metrową. Uwaga ta została nieuwzględniona. Chciałbym prosić, aby radni tą uwagę uwzględnili. Jeżeli wszyscy mają dojazd po 10 metrowej drodze, ja też powinienem mieć.”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Istniejąca droga ta będzie poszerzona do 8 lub 10 metrów w zależności od jej długości.”

Projektant Konrad Janowski

„Droga miała taki przebieg, jaki Pan Lewandowski chce, żeby był. Pan Lewandowski złożył uwagę w tym zakresie. Rozpatrzyliśmy tą uwagę, stwierdziliśmy, że ta uwaga jest słuszna i skorygowaliśmy przebieg tej drogi.”

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Są zasady projektowania skrzyżowań. Droga dojazdowa jest drogą powiatową. Starostwo Powiatowe musi uzgodnić modyfikację przebiegu tej drogi. Nie wiem czy takie uzgodnienie dostalibyśmy.”

Pan Paweł Lewandowski

„Kolejna uwaga dotyczyła zmniejszenia zasięgu terenu Z1, tak aby szerokość terenu Z1 na działce 1081 wynosiła nie więcej niż 10 m, co będzie odpowiadało zasięgowi strefy 3 na mapie studium.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Ustaliliśmy wcześniej, że jest możliwość modyfikowania studium w określonych warunkach.”

Projektant Konrad Janowski

„Jest to zmodyfikowane na korzyść Pana Lewandowskiego.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Proszę Pana Sekretarza o zweryfikowanie możliwości modyfikacji, która nie naruszałaby istoty tego planu. Przed podjęciem decyzji na sesji będziemy chcieli usłyszeć czy jakiś zakres zmiany z punktu widzenia wnioskodawcy wchodzi w grę czy też nie.”

(Posiedzenie komisji opuścił radny Marek Biliński).

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Poddał pod głosowanie wniosek radnego Sławomira Osiwały polegający wniosek o zmianę zapisów planu polegającą na poszerzeniu terenów przeznaczonych pod zabudowę zgodnie z uwagami złożonymi do projektu planu zagospodarowania przestrzennego i przedstawienie stanowiska wnioskodawcy w tym zakresie do Rady Miejskiej podczas sesji Rady.

W głosowaniu

Wniosek został przyjęty przy 11 głosach za- jednogłośnie.

(Posiedzenie komisji opuściła radna Agnieszka Oktaba).

2.

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja D, powiat legionowski, woj. mazowieckie

Sekretarz Tadeusz Kanownik

„Rada Miejska w dniu 24 lutego 2010r. podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja D, powiat legionowski, woj. mazowieckie. Sekcja D obejmuje obręb: Szadki, Wola Kiełpińska i Wola Smolana. W porównaniu do obowiązującego planu przybyło około 70% terenów przeznaczonych w planie pod zabudowę. Dużo terenów zachowujemy w planie jako tereny rolne.”

Następnie przedstawił uwagi zgłoszone do projektu planu zagospodarowania przestrzennego oraz sposób rozstrzygnięcia uwag przez Burmistrza Miasta i Gminy Serock.

Radna Jolanta Kaczmarska

„W §31 ust. 1 pkt 3 jest następujący zapis-dla terenu MN/ZR1 ustala się poziom posadzki pierwszej kondygnacji budynków mieszkalnych na wysokości maksymalnie 0,5 m ponad poziom terenu, a dla budynków rekreacji indywidualnej na wysokości maksymalnie 1,0 m, mierzonej przy wejściu głównym do budynku.

Uważam, że poziom posadzki pierwszej kondygnacji budynków mieszkalnych powinien być na wysokości maksymalnie 1,0 m ponad poziom terenu.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Jakie są przeciwwskazania, żeby poziom posadzki pierwszej kondygnacji nie był maksymalnie określony na wysokości 1,0 m?”

Radny Józef Lutomirski

„Pan projektant wyjaśnił, że chodzi o względy estetyczne.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

„Proponuję rozwiązanie, aby ta kwestia również została przeanalizowana przez wnioskodawcę. W poniedziałek na sesji będziemy znali stanowisko w tej sprawie i jako Rada Miejska rozstrzygniemy tą kwestię.”

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Serock- sekcja D, powiat legionowski, woj. mazowieckie.

W głosowaniu

Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przy **10** głosach za- jednogłośnie.

3.

Sprawy różne


Nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Artur Borkowski

Stwierdził wyczerpanie porządku posiedzenia, podziękował wszystkim za udział i zakończył wspólne posiedzenie komisji o godz. 18.00.

Protokołowała


Anna Bilńska


Przewodniczący
Rady Miejskiej w Serocku

Artur Borkowski